

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania T. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Warszawie

o zwrot nienależnie pobranej renty socjalnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 2279/21,

1. odrzuca skargę kasacyjną,

**2. oddala wniosek odwołującego się o zasądzenie zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

Piotr Prusinowski Bohdan Bieniek Romualda Spyt

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2023 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 4 listopada 2021 r. i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i nie obciążył T. K. obowiązkiem zwrotu renty socjalnej za okres od 1 lipca 2017 r. do 31 lipca 2020 r.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca złożył wniosek o rentę socjalną w dniu 8 marca 2017 r., w którym zaznaczył, że nie pobiera świadczeń o charakterze

rentowym z instytucji zagranicznych. Pozwany przyznał ubezpieczonemu prawo do renty socjalnej i udzielił mu stosownego pouczenia o okolicznościach uzasadniających ustanie, zawieszenie albo wstrzymanie prawa do tego świadczenia.

W dniu 1 lipca 2020 r. pozwany uzyskał informację z niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej, że wnioskodawca od dnia 1 stycznia 2017 r. pobiera rentę z powodu całkowitej utraty zdolności do zarobkowania. Świadczenie to wynosi 499,89 euro. W tej sytuacji odmówiono odwołującemu się prawa do renty socjalnej od dnia 1 marca 2017 r. (decyzja z dnia 10 lipca 2020 r.) oraz (decyzja z dnia 4 sierpnia 2020 r.) stwierdzono pobranie przez ubezpieczonego nienależnego świadczenia za okres od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 31 lipca 2020 r. w łącznej kwocie 42.343,29 zł oraz zobowiązano go do jego zwrotu od dnia 1 lipca 2017 r. do dnia 31 lipca 2020 r. w kwocie 38.983,29 zł.

Wnioskodawca ukończył gimnazjum, jest leczony na schizofrenię paranoidalną, był hospitalizowany psychiatrycznie. Niemniej, te okoliczności w zestawieniu z informacją, jakiej udzielił lekarzowi (staram się o rentę zagraniczną) prowadzą do wniosku- zdaniem Sądu Okręgowego – o umiejętności rozumienia prostych informacji i pouczeń doń kierowanych. Tym samym był w stanie zrozumieć, że renta socjalna mu nie przysługuje, skoro pobiera świadczenie z instytucji zagranicznej (art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631, dalej ustawa emerytalna w związku z art. 7 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 2194, dalej jako u.r.s.).

Sąd pierwszej instancji powtórzył za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 23 marca 2010 r., I UK 300/09, LEX nr 585732), że gdy adresat nie chce albo ma utrudnione odczytanie pouczenia, to taki stan nie dyskwalifikuje pouczenia jako warunku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Dodatkowo powołana w sprawie biegła w swej opinii jednoznacznie stwierdziła, że wnioskodawca był w stanie zrozumieć treść pouczeń kierowanych do niego, a tym samym mógł (powinien) powiadomić organ rentowy o tym fakcie. Opinia biegłego jest, zdaniem Sądu Okręgowego, wiarygodna.

W końcu Sąd pierwszej instancji zauważył, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się zasad współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, LEX nr 585709). W rezultacie Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny zauważył, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w Warszawie w dniu 22 grudnia 2017 r. (data prezentaty organu) otrzymał informację od niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej o przyznaniu renty odwołującemu się terminowej renty od dnia 1 stycznia 2017 r. (decyzja z dnia 22 listopada 2017 r.).

Sąd odwoławczy za bezsporne uznał, że od 1 stycznia 2017 r. ubezpieczony uzyskał prawo do świadczenia rentowego z zagranicznej instytucji ubezpieczeniowej. Błędem jednakże pozostawało pominięcie ustalenia, w jakiej dacie dowiedział się o przyznaniu tego świadczenia. W sprawie brak jakichkolwiek dowodów pozwalających na przyjęcie, że wiedzę o jego uzyskaniu ubezpieczony posiadał już w chwili składania wniosku, a jak wynika z pisma instytucji zagranicznej (k - 78) świadczenie przyznano decyzją z dnia 22 listopada 2017 r., a zatem po złożeniu przez ubezpieczonego wniosku o rentę socjalną. Brak zatem brak było podstaw do uznania, że składając wniosek o rentę socjalną (marzec 2017 r.) ubezpieczony dokonał nieprawidłowego oświadczenia co do wskazywanej okoliczności. Oczywiście pozostaje, że dzień od którego przyznano świadczenie jest jedynie dniem, od którego danej osobie przysługuje prawo do świadczenia, co nie jest tożsame z datą wydania decyzji i dniem w której dana osoba dowiedziała się o przyznaniu świadczenia. Niemniej pozwany już w dniu 22 grudnia 2017 r. wiedział o decyzji niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej o przyznaniu odwołującemu się prawa do świadczenia od 1 stycznia 2017 r. Nie zasługuje na aprobatę sytuacja, w której pozwany dopiero w 2020 r. wydaje zaskarżoną decyzję, skoro wiedzę o uzyskaniu prawa do świadczenia z zagranicznej instytucji ubezpieczeniowej przez odwołującego się uzyskał dużo wcześniej. Suma tych okoliczności obowiązała, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do orzeczenia w myśl art. 386 § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w części, w jakiej Sąd drugiej instancji zwolnił T. K. z obowiązku zwrotu renty socjalnej za okres od 22 grudnia 2017 r. do 31 lipca 2020 r. pełnomocnik organu rentowego, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 15 u.r.s. w związku z art. 7 ust. 1 tej

ustawy oraz w związku z art. 138 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 ustawy emerytalnej, przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że T. K. od momentu powzięcia wiadomości o przyznaniu świadczenia z niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranej renty socjalnej (od 22 grudnia 2017 r. do 31 lipca 2020 r.), mimo iż nie powiadomił o tym organu rentowego, co było jego obowiązkiem wynikającym z pouczenia zawartego w decyzji przyznającej prawo do renty socjalnej.

W uzasadnieniu swego stanowiska skarżący zaznaczył, że zgadza się z Sądem drugiej instancji, iż w okresie od marca 2017 r., kiedy to T. K. złożył wniosek o rentę socjalną, do dnia doręczenia ubezpieczonemu decyzji o przyznaniu renty z niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej nie mógł on wiedzieć, że świadczenie to zostanie przyznane. Natomiast od dnia doręczenia decyzji z 22 listopada 2017 r. ubezpieczony powinien poinformować o niej organ rentowy, czego nie uczynił. W związku z powyższym należy uznać, że renta socjalna pobrana przez ubezpieczonego od 1 marca 2017 r. do 31 lipca 2020 r. zgodnie z art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej jest świadczeniem nienależnym. Jako że odwołujący nie poinformował o tym fakcie organu rentowego jest on zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranej renty socjalnej od 22 grudnia 2017 r. do 31 lipca 2020 r.

Mając powyższe na uwadze, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonej decyzji w ten tylko sposób, że odwołujący się jest zobowiązany do zwrotu renty socjalnej za okres od 22 grudnia 2017 r. do 31 lipca 2020 r. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie kasacyjne jest sformalizowane, co wymaga od jego uczestników spełnienia określonych warunków, by doszło do rozpoznania tego

środka. Jednym z nich są elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej, które podlegają badaniu na każdym etapie, w tym również po przyjęciu jej do rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁴ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części (pkt 1) oraz wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany (pkt 3). Skarżący musi zatem jasno i jednoznacznie wskazać, czy zaskarża orzeczenie w całości czy w części, a jeżeli w części, to jaką część tego orzeczenia obejmuje skargą kasacyjną. Określenie to powinno być precyzyjne i nie może budzić wątpliwości, ponieważ Sąd Najwyższy nie może uchylić ani uchylić i zmienić niezaskarżonej części orzeczenia sądu drugiej instancji, nawet jeżeli zapadło ono z pogwałceniem istotnych przepisów prawa (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). W zgodzie z podanym zakresem zaskarżenia, w sprawach o prawa majątkowe, pozostawać musi wskazana przez skarżącego wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398⁴ § 3 k.p.c.). Ponadto, w zgodzie z zakresem zaskarżenia winien być sformułowany wniosek kasacyjny, o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia w całości lub w części (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 października 2007 r., V CSK 309/07, OSNC-ZD 2008 nr 3, poz. 81; z 23 sierpnia 2012 r., III CSK 161/12, LEX nr 1222166; z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 64/13, LEX nr 1331309; z 24 sierpnia 2016 r., V CSK 112/16, LEX nr 2095811; z 9 marca 2021 r., II CSK 406/20, LEX nr 3219998). Nie ulega wątpliwości, że w logicznym związku z zakresem zaskarżenia muszą pozostawać podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Skarga kasacyjna pełnomocnika organu rentowego nie spełnia powyższych wymagań. Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w oznaczonej w skardze części, ale wniósł o jego „uchylenie w całości i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonej decyzji”. W skardze brak zatem fundamentalnej korelacji między zakresem zaskarżenia a zakresem wniosku kasacyjnego, co musi skutkować odrzuceniem skargi *a limine*. Zwiększony stopień formalizmu procesowego koresponduje z przewidzianym w postępowaniu kasacyjnym obowiązkowym zastępstwem stron przez adwokatów lub radców prawnych (art. 87¹

k.p.c.) oraz charakterem prawnym skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia o publicznoprawnych funkcjach.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. Koszty odpowiedzi na skargę kasacyjną, w której nie zawarto argumentów wskazujących na wady konstrukcyjne skargi, uzasadniających jej odrzucenie, nie mogą być - w razie odrzucenia skargi przez Sąd Najwyższy - uznane za koszty celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 listopada 2014 r., III CSK 280/14, LEX nr 1554584).

[SOP]

r.g.